

**Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Gruszkę
na 32. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Do walki z prezydentem Lechem Kaczyńskim Platforma Obywatelska użyła do tej pory takich rekwizytów jak samolot i krzesło. Teraz do tego arsenału dorzuciła wstęgę – tę, którą miał uroczyście przeciąć prezydent Lech Kaczyński na koniec rekultywacji terenu kopalni siarki w Machowie koło Tarnobrzega.

Do grona zwalczających prezydenta Lecha Kaczyńskiego dołączył minister Skarbu Państwa, który na kilka dni przed uroczystościami w Tarnobrzegu odwołał prezesa i wiceprezesa kopalni, pomysłodawców zaproszenia prezydenta do Machowa.

Nowy zarząd reprezentowany przez Annę Drozd, członka dotychczasowego zarządu, zmienił stanowisko i zdecydowanie nie zgadza się na uroczystości z udziałem prezydenta. Skąd taka odmiana? Nie wnioskam, kto i jakimi argumentami wpłynął na panią Drozd. Być może była to tak zwana oferta nie do odrzucenia.

Przy tej okazji przedstawiciele Ministerstwa Skarbu Państwa zarzucają, że uroczystość z udziałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego nie byłaby promocją inwestycji i miasta, a li tylko kampanią wyborczą przed wyborami do Europarlamentu. Zapomnieli jednak, że w tym samym czasie Platforma Obywatelska urządziła w Warszawie olbrzymią kampanię wyborczą swej partii w trakcie kongresu Europejskiej Partii Ludowej.

Myślę, że Tarnobrzeg i Podkarpacie w wyborach 7 czerwca pokażą, co myślą o takich gierkach w wydaniu rządzących. Uważam, że pan prezydent miasta powinien podtrzymać zaproszenie do odwiedzenia tego miasta.

W związku z tym wszystkim proszę pana ministra o merytoryczne uzasadnienie odwołania prezesa i wiceprezesa kopalni na kilka dni przed uroczystym zakończeniem rekultywacji odkrywki siarki – olbrzymiego dzieła na skalę europejską, dokonanego głównie pod szczególnym nadzorem obu odwołanych prezesów.